

S P R A W O Z D A N I E

z odbytego szkolenia na jachcie "GENERAL ZARUSKI"
w dniach 17.8 - 30.8.1982 r. zorganizowanego przez
"Bractwo Żelaznej Szekli"

W okresie od września 81 r. do czerwca br. w cyklicznych emitowanych raz w miesiącu programach pt. Rejs "Latającego Holendra" "Bractwa Żelaznej Szekli" odbywały się konkursy o tematyce morskiej pod nazwą "Bitwa Morska". W konkursach tych każdorazowo udział brały dwie drużyny w składzie 3-ech osób. Zwycięzcy zostali wpisani na listę załogi s/y "POGORIA", na pokładzie której mieli odbyć w okresie wakacji rejs morski.

W związku ze startem s/y "POGORII" w "Operation Sail-82" oraz bardzo wysokimi kosztami utrzymania, "Bractwo" musiało zrezygnować z rejsu na tym jachcie i znaleźć nie mniej atrakcyjnego zastępcy. Zwrócono się więc do Ośrodka LOK w Jastarni z prośbą o wyczarterowanie jachtu s/y "GENERAL ZARUSKI" w celu zorganizowania 2-tygodniowego rejsu morskiego dla zwycięzców konkursów "Latającego Holendra". Na 23 zwycięzców do których wysłano karty zgłoszenia 16-tu mogło w tym czasie wziąć udział w rejsie.

Największą grupę /5 osób/ stanowili chłopcy ze wsi Szarów gm. Kłaj z woj. krakowskiego, ponadto młodzież z Katowic, Warszawy, Białogostoku, Tarnowa, Gdańska. Wolnych 6 miejsc udostępniono bezpłatnie młodzieży z Państwowego Domu Dziecka w Gdyni.

Kadrę stanowili aktywni członkowie "Bractwa Żelaznej Szekli" w osobach: Włodzimierz JACEWICZ - kapitan, Jan PINKIEWICZ - z-ca kapitana, Henryk MISIUN - I oficer, Rajmund JURKIEWICZ - II oficer,

Paweł SZCZEPANIK - III oficer, Jan GRYGORAC i Stefan MUŻA - jako załoga etatowa jachtu oraz Anna DOROSZKIEWICZ - kuk.

W rejsie uczestniczyli: Beata KOPCZYŃSKA, Marek JELOWICKI, Artur GOŚ, Jacek PACZOŚKI, Jarosław KORBUT, Marek SŁODKI, Artur WCISŁO, Marian KRAWCZYK, Grzegorz WŁODEK, Dariusz PIETRUCZUK, Wojciech TRUSZCZYŃSKI, Mieczysław MOSKAŁ, Artur OSKWAREK, Zbigniew WÓJCİK, Paweł PIŃSKI, Andrzej CHMIELEWSKI, Wojciech CICHY, Tomasz KRAWCZYK, Joanna MŁOŻEWSKA, Renata VIOLA, Beata GLUCHOWSKA, Jacek CHOMA - 20.8. zmustrowany na własną prośbę.

Na uwagę zasługuje fakt bardzo szybkiego zorganizowania rejsu w obecnej trudnej sytuacji. Było to możliwe dzięki życzliwości i zaangażowaniu wielu osób, dla których sprawy morskiego wychowania młodzieży nie pozostają obojętne, a szczególnie dzięki dużej pomocy kanclerza "Bractwa Żelaznej Szekli - Czesława CZAJI. Szkolenie miało na celu wprowadzenie młodzieży w tok życia na żaglowcu przez nich obsługiwany oraz przybliżenie do morza poprzez: wykonywanie prac na pokładzie jachtu przy obsłudze żagli; sterowaniu; prowadzeniu nawigacji; przestrzeganiu zasad współżycia w kolektywie; przestrzeganie dyscypliny i porządku z uwzględnieniem zwyczajów i tradycji morskich; zapoznawanie z tradycjami morskimi; gospodarką morską, portami i pamiątkami wybrzeża morskiego.

Program szkolenia był bardzo obszerny i zróżnicowany. Obejmował poznanie jachtu, olinowanie i ożaglowania, stawiania żagli, zrzucania ich i refowania przez dwa dni postoju w porcie Jastarnia. Następnie przy sprzyjającej pogodzie odbyło się przejście pod pełnymi żaglami z portu Jastarnia do basenu jachtowego w Gdyni. W czasie dwudniowego postoju zostały zorganizowane dla młodzieży wycieczki do zakładów produkcyjnych gospodarki morskiej.

Między innymi odwiedzono Stocznnię im. Komuny Paryskiej w Gdyni, Bazę Kontenerową w Gdyni oraz Port Marynarki Wojennej na Oksywiu. Zapoznano młodzież również z zabytkami Gdańska oraz miejscami pamięci narodowej. Zwiedzono Starówkę Gdańską, Westerplatte, Muzeum Morskie w Gdańsku, Okręt Muzeum "BLYSKAWICA" oraz ekspozycję broni morskiej w Gdyni. W drugim dniu postoju w Gdyni spotkał się z całą załogą w bardzo bezpośredniej i swobodnej rozmowie szef telewizji gdańskiej - naczelny redaktor Zbigniew BOŻYCZKO.

W niedzielę 22.8.82 r. około godz. 18.00 jacht wyszedł z basenu jachtowego w Gdyni i skierował się do portu w Kołobrzegu. Przejście do Kołobrzegu odbywało się przy świeżej pogodzie, siła wiatru wynosiła 5⁰B z kierunku zachodniego, stan morza 3⁰B. Ponieważ jungowie po raz pierwszy znaleźli się na morzu, część z nich przechodziła chorobę morską. W związku z tym ograniczono szkolenie, a jedynie angażowano do pracy przy żaglach, sterowaniu i w kambuzie.

W czasie jednodobowego postoju w porcie Kołobrzeg zorganizowano z udziałem przewodników PTTK wycieczkę do miasta. Między innymi zwiedzono Muzeum Oręża Polskiego oraz Pomnik Zaślubin z Morzem. W drodze powrotnej jacht zawinął do portu w Uście. W czasie przejścia powrotnego przeprowadzone szkolenie nawigacyjne z zakresu określania współrzędnych na mapie morskiej, wykreślenia kursów, przeliczania kursów rzeczywistych na magnetyczne, określenia charakterystyki latarni morskich oraz określania odległości do widocznych punktów brzegowych za pomocą kąta pionowego.

Na przyładku Rozewskim dokonano "chrztu morskigo", nadając imię każdemu jungowi. Po przybyciu na redę w Gdyni spotkaliśmy barkantynę "ISKRA". Pozdrowiliśmy nowo wcielony żaglowiec starym

zwyczajem opuszczając "sztaksle". Na nasze pozdrowienie "Iskra" odpowiedziała nam dźwiękiem syreny pozdrawiając załogę "GENERALA ZARUSKIEGO". Myślę, że te piękne przykłady morskiej tradycji pozostaną w pamięci młodych żeglarzy.

W czasie rejsu i pobytu w poszczególnych portach młodzież wykazała duże zdyscyplinowanie oraz zamiłowanie do morza i sportu żeglarskiego. Należy stwierdzić, że cele szkoleniowe zostały zrealizowane w pełni, a program został wykonany zgodnie z planem i w terminie.

Zapał do pracy u większości uczestników był imponujący. Znakomicie pracowali na pokładzie i w kambuzie, wzorowo pełnili wachty, duże zainteresowanie wykazali przy poznawaniu nawigacji, locji i Przepisów Zapobiegania Zderzenia na Morzu. W portach postojowych jacht i jego załoga budziły duże zainteresowanie ludności miejscowej i licznych wczasowiczów. Jacht był oblegany i zwiedzany przez licznych sympatyków białych żagli.

Forma takiego szkolenia młodzieży zdaje egzamin. Jest to najbardziej dostępna forma zbliżenia jej do zagadnień morskich, gospodarki morskiej oraz tradycji i daje młodzieży dużo zadowolenia i satysfakcji.

ZASTĘPCA KAPITANA
S/Y GENERAL ZARUSKI


j.k.z.w. Jan PINKIEWICZ

Gdynia, dnia 8.9.1982 r.